

Sygn. akt IV Ca 742/20

POSTANOWIENIE

28 kwietnia 2021r.

Sąd Okręgowy w Płocku, IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Waław Banasik

Sędzia Katarzyna Mirek – Kwaśnicka

Sędzia Renata Wanecka (spr.)

Protokolant: Barbara Kłysiak

po rozpoznaniu na rozprawie 14 kwietnia 2021r.

sprawy z wniosku M. W. (1)

z udziałem J. R. (1) i M. W.

o dział spadku

na skutek apelacji J. R. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gostyninie z 30 lipca 2020r.

sygn. akt I Ns 225/18

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

- uchylić punkt 2,

- zasądzoną w punkcie 5 od M. W. (1) spłatę na rzecz J. R. (1) podwyższyć do kwoty 38.533,33 zł (trzydzieści osiem tysięcy pięćset trzydzieści trzy złote, trzydzieści trzy grosze),

- w punkcie 8 i tytułem zwrotu wydatków pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gostyninie od M. W. 2.506,66 zł (dwa tysiące pięćset sześć złotych, sześćdziesiąt sześć groszy), którą ściągnąć z zasądzonego na jej rzecz roszczenia;

2. oddalić apelację w pozostałej części;

3. przyznać adwokatowi S. Z. wynagrodzenie w wysokości 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) powiększone o należny podatek VAT za pomoc prawną świadczoną z urzędu M. W. w II instancji, które wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gostyninie.

IV Ca 742/20

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 30 lipca 2020r. Sąd Rejonowy w Gostyninie ustalił, że w skład spadku po J. R. (2), zmarłym 15 lipca 2009r., po E. R., zmarłej 22 lutego 2013r. oraz po J. K., zmarłej 21 września 2014r. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w G. przy ulicy (...) o powierzchni użytkowej 50,35 m² o wartości 152.100 zł (punkt 1); ustalił, że wnioskodawczyni M. W. (1) dokonała na spadek nakłady o wartości 4.652,36 zł (punkt 2); dokonał działu spadku i zniesienia współwłasności prawa opisanego w punkcie 1 w ten sposób, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przyznał wnioskodawczyni M. W. (1) (punkt 3); zasądził od M. W. (1) na rzecz M. W. tytułem spłaty kwotę 55.232,55 zł, zaś na rzecz J. R. (1) kwotę 36.982,55 zł – obie płatne w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności (punkty 4 – 5) oraz ustalił, że uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (punkt 6); nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gostyninie od M. W. (1) 253,33 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 7) i nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gostyninie z zasądzonych na rzecz J. R. (1) i M. W. kwoty po 1.253,33 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkty 7 – 8) oraz tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną z urzędu przyznał adwokatowi S. Z. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gostyninie kwotę 3.600 zł powiększoną o należny podatek VAT (punkt 9).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 684 kpc w postępowaniu o dział spadku sąd ustala skład i wartość spadku podlegającego podziałowi. W postępowaniu tym sąd rozstrzyga także o wzajemnych roszczeniach pomiędzy współspadkobiercami tytułu posiadania przedmiotów spadkowych, pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na spadek nakładów i spłaconych długów spadkowych (art. 686 kpc).

W postępowaniu o dział spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, a w szczególności art. 618 § 2 i 3 kpc. Art. 622 kc stanowi, że w toku postępowania o zniesienie współwłasności sąd powinien nakłaniać współwłaścicieli do zgodnego przeprowadzenia podziału wskazując sposoby mogące do tego prowadzić, a gdy wszyscy współwłaściciele złożą zgody wniosek co do sposobu zniesienia współwłasności, sąd wyda postanowienie odpowiadające treści wniosku, jeżeli projekt podziału nie sprzeciwia się prawu ani zasadom współżycia społecznego, ani też nie narusza w sposób rażący interesy osób uprawnionych. Jeżeli brak podstaw do wydania postanowienia w myśl art. 622 kpc, a zachodzą warunki do dokonania podziału w naturze, sąd dokona tego podziału na części odpowiadające wartościom udziałom współwłaścicieli z uwzględnieniem wszelkich okoliczności zgodnie z interesem społeczno-gospodarczym. Różnice wartości wyrównuje się przez dopłaty pieniężne (art. 623 kpc).

Sąd I instancji ustalił, że w skład spadku po J. R. (2), E. R. i J. K. wchodziło własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...) o powierzchni 50,35m². Lokal ten aktem notarialnym z 13 sierpnia 1997r. Rep. A - nr (...) nabyli do majątku wspólnego J. i E. małżonkowie R..

J. R. (2) zmarł 15 lipca 2009r. i zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Gostyninie z 23 listopada 2012r. w sprawie I Ns 409/12 spadek po nim nabyła żona E. R. oraz dzieci: M. W. (1), M. W. (2) oraz J. R. (1) po 1/4 części każde z nich.

E. R. zmarła 22 lutego 2013r. i zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Gostyninie z 23 kwietnia 2013r. w sprawie I Ns 110/13 spadek po niej nabyły dzieci: J. K., M. W. (1), M. W. (2) oraz J. R. (1) po 1/4 części każde z nich.

J. K. zmarła 21 września 2014r. i zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 17 lutego 2016r. w sprawie I Ns 580/14 spadek po niej nabyło rodzeństwo: M. W. (1), M. W. (2) oraz J. R. (1) po 1/3 części każde z nich.

Wobec powyższego, udziały w ww. spadku posiadają M. W. (1), M. W. (2) oraz J. R. (1) po 1/3 części.

Wartość wchodzącego w skład spadku lokalu Sąd Rejonowy ustalił na 152.100zł. opierając się na opinii biegłego z zakresu (...).

Sąd ustalił również, że po otwarciu spadku opisany wyżej lokal mieszkalny był okazjonalnie wynajmowany przez M. W. (1), która, po opłaceniu kosztów eksploatacyjnych za lokal, czynsz przekazywała uczestnikom postępowania. Na lokal ten wnioskodawczyni poniosła nakłady o wartości 4.652,36zł. Składały się na nie koszty prac remontowych koniecznych w związku z zalaniem mieszkania w kwocie 4.283 zł (odgrzybienie, osuszenie, usunięcie zacieków w łazience i przedpokoju, naprawa zabudowy meblowej w przedpokoju, wykonanie drobnych napraw ścian i sufitów, mycie, gruntowanie, malowanie sufitów i ścian w mieszkaniu, malowanie stolarki drzwiowej drewnianej, malowanie grzejników i rur oc, odświeżenie i fugowanie płytek podłogowych i okładzin ściennych z glazury wraz z uzupełnieniem ubytków, wykonanie innych prac porządkowych) oraz koszt opłaty czynszowej za maj w wysokości 369,36 zł uiszczonej przez wnioskodawczynię.

Uczestnicy postępowania przyznali, że nakłady te zostały przez wnioskodawczynię poniesione, nie kwestionowali również ich wysokości. Podnosili jednak, że były dokonane bez ich zgody. W ocenie Sądu nakłady podlegają rozliczeniu w niniejszym postępowaniu. Niewątpliwie są to nakłady poniesione po otwarciu spadku na lokal wchodzący w skład spadku. Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska uczestników, że skoro nakłady zostały poniesione przez wnioskodawczynię bez ich zgody, to nie należy ich rozliczać. Podkreślił, że uczestnicy nie sprzeciwiali się tym nakładom oraz nie żądali ich usunięcia. Co więcej, nakłady spowodowały wzrost wartości mieszkania, a od tej wartości ustalana jest spłata na ich rzecz. Dlatego niezasadnym i niesprawiedliwym byłoby pominięcie tych nakładów we wzajemnych rozliczeniach stron, gdyż prowadziłyby to nieuzasadnionego wzbogacenia uczestników postępowania.

Z kolei M. W. (2) wносиła o rozliczenie kwoty 30.100zł po waloryzacji, którą uczestniczka przekazała rodzicom jako darowiznę na wykupienie mieszkania w 1997r. Sąd nie uwzględnił tego wniosku i podkreślił, że w postępowaniu o dział spadku sąd dokonuje rozliczeń między współspadkobiercami dotyczących m.in. poniesionych nakładów na spadek. Otwarcie spadku następuje w chwilę śmierci spadkobiercy. W niniejszej sprawie spadkodawcy zmarli w 2009r. (J. R. (2)) i w 2013r. (E. R.). W związku z tym, nakładów poniesionych w 1997r., gdy jeszcze nie było spadku, nie można rozliczać w tym postępowaniu. Co więcej, sama uczestniczka przyznała, że kwota na wykupienie mieszkania stanowiła darowiznę na rzecz jej rodziców tj. J. i T. małżonków R., zaś darowizny dokonane na rzecz spadkodawców nie podlegają rozliczeniu w postępowaniu o dział spadku.

Sąd dokonał działu spadku i zniesienia współwłasności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...) zgodnie z wnioskiem tj. lokal ten przyznał na wyłączną własność wnioskodawczyni, na co wyrazili zgodę uczestnicy postępowania ze spłatą na rzecz uczestników postępowania.

Zgodnie z art. 1039 § 1 kc, jeżeli w razie dziedziczenia ustawowego dział spadku następuje między zstępnymi albo między zstępnymi i małżonkiem, spadkobiercy ci są wzajemnie zobowiązani do zaliczenia na schedę spadkową otrzymanych od spadkobiercy darowizn oraz zapisów windykacyjnych, chyba że z oświadczenia spadkodawcy lub z okoliczności wynika, że darowizna lub zapis windykacyjny został dokonany ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia.

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że dział spadku nastąpił między zstępnymi oraz że uczestnik postępowania J. R. (1) oraz jego żona M. R. otrzymali od rodziców uczestnika „w ramach podziału majątku” kwotę 21.000zł w dwóch ratach: pierwszej w wysokości 14.000 zł w dniu 26 stycznia 1999r. i drugiej w wysokości 7.000zł w dniu 28 maja 1999r. i „odpisali się od reszty majątku”. Wynika to z oświadczenia z 26 stycznia 1999r., uzupełnionego 28 maja 1999r., podpisanego przez uczestnika i jego żonę. J. R. (1) i jego żona, przesłuchana w charakterze świadka, nie kwestionowali swojego podpisu pod oświadczeniem. Przyznali, że otrzymali opisane kwoty, twierdzili jednak, że oświadczenie to dotyczyło pożyczki od rodziców uczestnika, którą później spłacili, zaś oświadczenie stanowiło zabezpieczenie traktowane jak weksel. Ponadto uczestnik zaprzeczył, aby była to darowizna, gdyż na oświadczeniu nie było podpisów rodziców.

Sąd I instancji nie podzielił stanowiska uczestnika i uznał, że kwota 21.000 zł, jaką otrzymał wspólnie z żoną, stanowiła darowiznę od spadkodawców na ich rzecz. W ocenie Sądu, twierdzenia J. R. (1) o pożyczce są gołosłowne, nie potwierdzone dowodami oraz sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Uczestnik nie przedstawił żadnego pokwitowania, z którego wynikałoby, że spłacili rzekomą pożyczkę. Co więcej, skoro oświadczenie traktował

jako weksel, to oczywistym jest, że z momentem spłaty pożyczki, oświadczenie to winno być wydane uczestnikowi, co jednak nie nastąpiło skoro. Ponadto brak na oświadczeniu podpisów spadkodawców w żaden sposób nie pozbawia tego oświadczenia mocy dowodowej, zawiera ono bowiem potwierdzenie przez uczestnika i jego żonę faktu otrzymania pieniędzy.

Kwota darowizny została zwaloryzowana zgodnie z opinią biegłego z zakresu (...) i jej wartość została określona na 36.500zł. Zdaniem Sądu Rejonowego, zgodnie z art. 1039 § 1 kc na schedę spadkową należało zaliczyć połowę tej kwoty tj. 18.250 zł, stanowiącą darowiznę otrzymaną wyłącznie przez uczestnika od spadkodawców.

Odnosnie innych darowizn podlegających zaliczeniu na schedę spadkową, wnioskodawczyni i uczestnicy postępowania zgodnie przyznawali, że wszyscy spadkobiercy otrzymywali od spadkodawców darowizny, postępowanie dowodowe nie wykazało jednak, jakie konkretnie były to darowizny. Uniemożliwiało to dokonanie przez sąd zaliczenia ich na poczet schedy spadkowej.

Zgodnie z art. 1042 § 1 kc Sąd dokonał zaliczenia na poczet schedy spadkowej w ten sposób, że doliczył do spadku podlegającego podziałowi wartości darowizny na rzecz uczestnika w wysokości 18.250zł. Następnie, po odliczeniu nakładów na spadek, obliczył schedę spadkową każdego ze spadkobierców na kwotę 55.232,55zł i na poczet schedy spadkowej uczestnika zaliczył otrzymaną przez niego darowiznę. W rezultacie, w związku z przyznaniem M. W. (1) przedmiotowego lokalu, Sąd zasądził od niej tytułem spłaty na rzecz uczestniczki kwotę 55.232,55zł zaś na rzecz uczestnika kwotę 36.982,55zł, płatne w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc.

Na koszty postępowania w niniejszej sprawie składają się opłata od wniosku w wysokości 1.000 zł, poniesiona przez wnioskodawczynię oraz koszt opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości (2.760,06 zł) tymczasowo poniesiony ze środków Skarbu Państwa.

Obowiązek poniesienia tych kosztów Sąd rozdzielił między wnioskodawczynię i uczestników, ustalając że każdy z nich poniesie wyłożyć po 1.253,33 zł. Ponieważ wnioskodawczyni poniosła opłatę od wniosku w wysokości 1.000 zł, to Sąd nakazał od niej pobrać na rzecz Skarbu Państwa kwotę 253,33 zł natomiast od każdego z uczestników nakazał ściągnąć po 1.253,33 zł z roszczenia zasądzonego na ich rzecz.

Apelację od postanowienia złożył J. R. (1), zaskarżając je w punkcie 2 co do obowiązku zwrotu nakładów poniesionych na mieszkanie przez M. W. (1), w punktach 4 – 5 co do wysokości spłaty od wnioskodawczyni oraz w punkcie 8 w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach sądowych i zarzucił, że Sąd dokonał błędnych ustaleń faktycznych, ponieważ:

- nakłady poniesione przez wnioskodawczynię po zalaniu mieszkania, zostały przez nią potrącone z pożytków (czynszu najmu),
- rodzice nie dokonali darowizny na jego rzecz, a jedynie udzielili pożyczki, która została spłacona, a matka traktowała swoje dzieci równo,
- nie uwzględnił, że do masy spadkowej należy złota biżuteria, jak również nie rozliczył oszczędności zgromadzonych na rachunku należącym do E. R.,
- niesłusznie obciążył uczestnika obowiązkiem zwrotu kosztów opinii biegłego, choć nie on, tylko M. W. (2) kwestionowała wartość rynkową mieszkania.

Z treści apelacji wynika, że uczestnik domaga się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie wyższej spłaty na jego rzecz i oddalenie wniosku o zwrot nakładów oraz nieobciążanie go kosztami związanymi z opinią biegłego.

M. W. (1) w odpowiedzi na apelację wyjaśniła, że istotnie dokonała potrącenia wydatków poniesionych na nakłady związane z naprawieniem szkód po zalaniu mieszkania z czynszu, którym dzieli się z rodzeństwem. Przyznała, że w 2012r. zostały zlikwidowane książeczki oszczędnościowe, a pieniądze zostały przeznaczone na wydatki związane z chorobą matki oraz niepełnosprawnej siostry J. K., którymi opiekował się do śmierci. W jej posiadaniu znajduje się złota biżuteria (trzy pierścionki i zawieszka), którymi zamierza podzielić się poza sądem. Zwróciła uwagę, że w 2018r. dwukrotnie pożyczyła bratu po 10.000 zł i chciałaby, aby zostały uwzględnione w ramach niniejszego postępowania.

M. W. (2) w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz jej pełnomocnika kosztów zastępstwa prawnego za II instancję za pomoc prawną świadczoną jej z urzędu przez adw. S. Z..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Rację ma Sąd I instancji, że zgodnie z art. 618 § 1 kpc w zw. z art. 688 kpc, w postępowaniu o dział spadku sąd rozstrzyga m.in. spory o wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy. Co do zasady wnioskodawczyni miała więc prawo uzyskać zwrot kosztów poniesionych na remont mieszkania po jego zniszczeniu wskutek zalania. Sąd Rejonowy skoncentrował się jednak na rozstrzygnięciu, czy były one uzasadnione i czy suma wskazana przez M. W. (1) odpowiada realnym kosztom poniesionym na ten cel. Umknęło natomiast jego uwadze to, że w istocie wnioskodawczyni zadbała już o zabezpieczenie wyłożonych na ten cel kosztów poprzez ich potrącenie z pożytków z lokalu należącego do spadku, tj. z czynszu, którym co miesiąc dzieliła się z pozostałymi spadkobiercami. Na etapie postępowania apelacyjnego okoliczność ta okazała się niesporna, dlatego też należało skorygować zaskarżone postanowienie poprzez uchylenie punktu 2, w którym Sąd nakazał zwrot nakładów.

Nie zasługuje natomiast na uwzględnienie zarzut apelacji, w którym uczestnik podważa prawidłowe ustalenia Sądu Rejonowego, iż wspólnie z żoną otrzymał od rodziców darowiznę. Słusznie Sąd uznał, że wysokość darowizny podlegającej zaliczeniu na schedę spadkową to połowa otrzymanej z żoną sumy, która po waloryzacji wynosi 18.250 zł. Argumenty przedstawione w apelacji, że wolą rodziców było udzielenie pożyczki, są nie przekonujące. Sąd II instancji w całości podziela w tym zakresie ocenę Sądu Rejonowego. Literalna treść oświadczeń z 26 stycznia 1999r. i z 28 maja 1999r. wyraźnie odwołuje się do darowizny. Żaden ze zwrotów, jakim posługiwali się obdarowani J. R. (1) i M. R. nie wskazuje na to, że w istocie mogła to być pożyczka, a samo oświadczenie pełniło rolę weksla. Gdyby zresztą tak było, to uczestnik powinien był udowodnić, że tę „pożyczkę” zwrócił, a jednak takiej próby nie podjął.

Jednocześnie J. R. (1) starał się wykazać, że jego siostry też otrzymały od rodziców darowizny, ale nie przytoczył żadnych konkretnych faktów, tj. nie podał ani wysokości darowizn, ani czasu, w jakim miały one być dokonane. Nagranie z wypowiedzią matki, z której wynika, że starała się traktować dzieci równo, nie jest wystarczającym dowodem na to, że wnioskodawczyni lub uczestniczka zostały obdarowane i to w podobnym wymiarze.

W myśl art. 1039 § 1 i 3 kc, jeżeli w razie dziedziczenia ustawowego dział spadku następuje między zstępnymi albo między zstępnymi i małżonkiem, spadkobiercy ci są wzajemnie zobowiązani do zaliczenia na schedę spadkową otrzymanych od spadkodawcy darowizn (...), chyba że z oświadczenia spadkodawcy lub z okoliczności wynika, że darowizna (...) została dokonana ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia. Nie podlegają zaliczeniu na schedę spadkową drobne darowizny zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte.

Mając na uwadze stopą życiową spadkodawców, tj. E. i J. małżonków R. kwota, jaką otrzymali J. R. (1) i jego żona, nie mogła stanowić drobnej i zwyczajowo przyjętej. Nie ma również żadnych podstaw, by uznać, iż darowizna została dokonana ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia jej na schedę spadkową, przeciwnie – sformułowanie „odpisuję się od reszty majątku” świadczy o tym, że właśnie powinna ona być zaliczona na poczet udziału w spadku.

Art. 1042 § 1 kc przewiduje, że zaliczenie na schedę spadkową przeprowadza się w ten sposób, że wartość darowizn (...) podlegających zaliczeniu, dolicza się do spadku lub do części spadku, która ulega podziałowi między spadkobierców

obowiązanych wzajemnie do zaliczenia, po czym oblicza się schedę spadkową każdego z tych spadkobierców, a następnie każdemu z nich zalicza się na poczet jego schedy wartość darowizny (...) podlegającej zaliczeniu.

Zatem wysokość spłaty na rzecz J. R. (1) została wyliczona następująco:

$152.100 \text{ zł (wartość spadku)} + 18.250 \text{ zł (wartość darowizny na rzecz uczestnika)} = 170.350 \text{ zł} \times \frac{1}{3} = 56.783,33 \text{ zł}$
(wysokość należnej spłaty) – 18.250 zł (darowizna) = 38.533,33 zł (wysokość spłaty po zaliczeniu darowizny).

Mając na uwadze w/w wyliczenie, Sąd nieco podwyższył spłatę na rzecz J. R. (1), tj. z kwoty 36.982,55 zł do kwoty 38.533,33 zł.

Na marginesie jedynie należy zaznaczyć, że Sąd nie miał podstaw do podwyższenia spłaty na rzecz M. W., ponieważ nie wniosła ona apelacji, zaś Sąd II instancji związany jest granicami zaskarżenia (art. 378 kpc).

Na uwzględnienie zasługiwał również zarzut dotyczący nieprawidłowego rozłożenia ciężaru ponoszenia kosztów sądowych związanych z opinią biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Wnioskodawczyni M. W. (1) wskazała, że w jej ocenie wartość mieszkania, będącego przedmiotem działu spadku, wynosi 150.000 zł. J. R. (1) nie kwestionował tej wartości i nie domagał się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego. Zastrzeżenia w tym zakresie składała jedynie M. W. (2) i dlatego Sąd prowadził postępowanie dowodowe w tym zakresie. Z opinii wynika, że wartość odziedziczonego lokalu wynosi 152.100 zł, czyli jest prawie tożsama z tą, jaką deklarowała od początku wnioskodawczyni. W tych okolicznościach nie ma podstaw do tego, by obciążać J. R. (1) obowiązkiem zwrotu wydatków, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Gostyninie. Z tego względu, Sąd II instancji uznał, że wyłożoną na ten cel sumę, tj. 2.506,66 zł poniesie uczestniczka M. W. (2), przy czym nakazał tę kwotę ściągnąć z zasądzonych na jej rzecz roszczenia (art. 113 ust. 2 pkt. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Pozostałe zarzuty apelacyjne okazały się nietrafne.

Uczestnik dopiero na etapie postępowania apelacyjnego podniósł, że do spadku należy jeszcze złota biżuteria po matce i oszczędności.

Zgodnie z art. 684 kpc, skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala sąd. Na rozprawie apelacyjnej Sąd Okręgowy ustalił, że na dzień otwarcia spadku po E. R. nie było już oszczędności, ponieważ zostały wykorzystane za jej życia, zarówno na jej zwiększone potrzeby związane z chorobą, jak i na opiekę nad niepełnosprawną J. K.. Uczestnik nie podważył skutecznie tej okoliczności. Natomiast jeśli idzie o biżuterię, to wszyscy zainteresowani zgodnie oświadczyli, że podzielą się nią poza sądem.

Dlatego też Sąd II instancji nie prowadził dalszego postępowania dowodowego, mającego na celu dalsze ustalanie, co należało do masy spadku poza mieszkaniem położonym w G. przy ulicy (...).

Na marginesie tylko trzeba też zastrzec, że w sprawie o dział spadku Sąd nie rozstrzyga o roszczeniach między uczestnikami, które nie mają związku ze spadkiem. Dlatego nie było żadnych podstaw, aby orzekać w kwestii pożyczek udzielonych przez M. W. (1) J. R. (1), o czym wnioskodawczyni podniosła w odpowiedzi na apelację.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w punktach 2, 5 i 8, stosując art. 386 § 1 kpc oraz oddalił apelację w pozostałej części.

Ponadto na podstawie § 16 ust. 1 pkt. 1) w zw. z § 12 pkt. 3) w zw. z § 8 pkt. 6) w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, Sąd przyznał adwokatowi S. Z. wynagrodzenie w wysokości 1.800 zł powiększone o należny podatek VAT za pomoc prawną świadczoną z urzędu w II instancji M. W., nakazując jej wypłacenie ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gostyninie.